

Karmniki mogą stać się pułapką dla ptaków

31 grudnia 2024

Karmniki mogą stać się pułapką dla ptaków, gdyż oprócz drobnych ptaków, przyciągają również ich drapieżniki – potwierdziły badania naukowców z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.



Zima to czas, kiedy ptaki w strefie umiarkowanej szczególnie zmagają się z trudnymi warunkami, a dokarmianie ich przez ludzi wydaje się naturalnym sposobem pomocy. Jednak badania zespołu pod kierunkiem prof. Piotra Tryjanowskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu ujawniają, że karmniki mogą stać się pułapką dla ich skrzydlatych gości, gdyż przyciągają nie tylko drobne ptaki, ale również ich drapieżniki.

Wyniki badań, opublikowane w czasopiśmie „Basic and Applied Ecology” pokazują, że karmniki przyciągają więcej drapieżników w miejscach, gdzie znajdują się zarówno karmniki z pokarmem, jak i puste. „To pierwszy jasny dowód eksperymentalny, że drapieżniki, takie jak krogulec, preferują miejsca z karmnikami, by łatwiej polować na ptaki” – mówi prof.

Tryjanowski.

Badania przeprowadzono w 52 lokalizacjach miejskich i wiejskich w zachodniej Polsce, w okresie zimowym. W eksperymencie uwzględniono karmniki z jedzeniem, takie jak ziarna słonecznika i tłuszcz – oraz puste konstrukcje, aby sprawdzić, czy drapieżniki reagują na samą obecność karmnika.

Analizy wykazały, że w obu przypadkach karmniki zwiększały liczbę odwiedzających je ptaków, co z kolei przyciągało drapieżniki. Co ciekawe, różnice pojawiły się między lokalizacjami miejskimi i wiejskimi. Ptaki w miastach rzadziej odwiedzały karmniki, ale też obecność drapieżników, takich jak krogulec czy koty domowe, była mniejsza. W obszarach wiejskich, gdzie karmniki są rzadziej spotykane, ptaki chętniej korzystały z dodatkowego pokarmu, co jednocześnie przyciągało większą liczbę drapieżników.

Badania zwracają uwagę na potencjalne ryzyko związane z nieodpowiedzialnym dokarmianiem ptaków. Ptaki odwiedzające karmniki narażone są nie tylko na bezpośrednie ataki drapieżników, ale także na pośrednie konsekwencje, takie jak wzrost czujności i ograniczony czas na żerowanie.

„Dokarmianie ptaków to piękna tradycja, ale musimy robić to odpowiedzialnie. Karmniki warto ustawiać w miejscach oddalonych od budynków czy terenów, gdzie drapieżniki mają łatwy dostęp” – podkreśla prof. Tryjanowski.

Zespół badawczy zwraca uwagę, że wyniki mogą mieć istotne znaczenie dla działań ochronnych na szerszą skalę, przypominając jednocześnie, że nawet najprostsze działania, takie jak dokarmianie ptaków, mogą prowadzić do złożonych konsekwencji ekologicznych.

O wynikach badań poinformowała uczelnia.

Autorstwo: PAP

Zdjęcie: [ivabalk](#) (CC0)

Źródło: NaukaWPolsca.pl